

Anna Leniec

Cel pracy ludzkiej w świetle Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym i encykliki Jana Pawła II "Laborem exercens"

Studia Warmińskie 39, 407-417

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

CEL PRACY LUDZKIEJ W ŚWIETLE KONSTYTUCJI DUSZPASTERSKIEJ O KOŚCIELE W ŚWIECIE WSPÓŁCZESNYM I ENCYKLIKI JANA PAWŁA II *LABOREM EXERCENS*

Treść: — I. Wartość pracy ludzkiej. — II. Chrystus nauczyciel pracy. — III. Usprawienie moralne w pracy człowieka. — Zusammenfassung

Co to jest praca? Dlaczego trzeba pracować? Co jest wartością pracy? O czym trzeba pamiętać pracując? Są to pytania, na które w przeciągu dwóch tysięcy lat odpowiadało wielu ludzi. Ich nauki nie możemy zapomnieć. Pracą zajmuje się wiele dziedzin naukowych, gdyż jest ona zjawiskiem ściśle związanym z życiem człowieka.

W niniejszym artykule zamierzam przedstawić teologiczną wizję pracy. Niewątpliwie jest to jeden z aspektów szerokiej problematyki pracy ludzkiej, która dziś niepokoi nas w związku z bezrobociem. Podstawą refleksji będą teksty Soboru Watykańskiego II i encyklika *Laborem exercens* Jana Pawła II. Pragnę z nich wydobyć pouczenia do takiej pracy, która przyczyni się do wzrostu na ziemi Królestwa Bożego. Jego rozwój Bóg powiązał z pracą ludzkiego umysłu, serca i rąk.

I. WARTOŚĆ PRACY LUDZKIEJ

Jan Paweł II w encyklice *Laborem exercens* mówi, iż praca jest *podstawowym wymiarem ludzkiego bytowania, z którego życie człowieka jest zbudowane na co dzień, z którego czerpie właściwą sobie godność*¹.

Praca oznacza każdą działalność, jaką człowiek spełnia bez względu na jej charakter i okoliczności, tzn. każdą działalność człowieka, którą za pracę można uznać pośród całego bogactwa czynności, do jakich jest zdolny i dysponowany, poprzez samą swą naturę, poprzez samo człowieczeństwo². Ojciec Święty podaje tu teologiczno-moralną wizję pracy. Poucza, iż nie każda aktywność człowieka jest pracą. Jest nią tylko takie działanie, na które składają się świadome i wolne czynności, akty, których człowiek jest podmiotem, obserwatorem, sprawcą. Praca

¹ LE 1.

² LE, Wstęp.

jest elementem świata ludzkiego. Poprzez pracę człowiek przekracza cały świat przyrody, wznosi się ponad martwą i żywą naturę. Tylko człowiek pracuje, gdyż tylko on otrzymał dar wolności i związaną z nią możliwość twórczego działania³. Praca jest nieodłączna od człowieka, jest jego losem, istotnym aspektem jego życia, zadaniem i zobowiązaniem⁴. Papież pogłębia soborową myśl: *przez swoją pracę człowiek zwyczajnie utrzymuje własne życie i swoich najbliższych. Łączy się ze swoimi braćmi i służy im, może praktykować szczerą miłość i współdziałać w doskonaleniu rzeczy stworzonych przez Boga*⁵.

Praca stanowi zaszczytne i odpowiedzialne powołanie człowieka do współdziałania z Bogiem i kontynuowania Jego planu zbawienia ludzkości i świata⁶. Praca człowieka potrzebna jest dla rozwoju Królestwa Bożego na ziemi. Jan Paweł II naucza, iż *człowiek dlatego ma czynić sobie ziemię poddaną, ma nad nią panować, ponieważ jako „obraz Boga”, jest osobą, czyli bytem podmiotowym uzdolnionym do planowanego i celowego działania, zdolnym do stanowienia o sobie i zmierzającym do spełnienia siebie. Jako osoba jest [...] człowiek podmiotem pracy. Jako osoba pracuje, wykonuje różne czynności, przynależące do procesu pracy, a wszystkie one, bez względu na ich charakter, mają służyć urzeczywistnieniu się jego człowieczeństwa, spełnieniu osobowego powołania, które jest mu właściwe z racji samegoż człowieczeństwa*⁷. Praca jest aktualizacją naszej rozumności, aktywnym stosunkiem do otaczającej nas rzeczywistości; przyczynia się ona do naszego uczestnictwa w dobru, a zatem do wzrostu naszej doskonałości osobowej w wymiarze zewnętrznym, a przede wszystkim wewnętrznym⁸.

Bóg jakby świadomie, ze względu na człowieka, „nie dokończył” dzieła stworzenia; wprawdzie sam zasadził *ogród Eden na wschodzie* (Rdz 2,8), następnie jednak *wziął [...] człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał* (Rdz 2,15). Bóg od początku związał życie człowieka z pracą. Osadzając go w raju polecił mu, aby uprawiał i strzegł go (Rdz 2,15). Praca jest obowiązkiem człowieka i jednocześnie powołaniem, przez które Bóg okazuje człowiekowi zaufanie. Ludzka praca jest współdziałaniem z Bogiem, którego Bóg niejako „potrzebuje”, by świat — a nade wszystko człowiek — uzyskał przeznaczoną mu pełnię i piękno⁹.

W encyklice *Laborem exercens* czytamy: *Podstawowy i pierwotny zamiar Boga w stosunku do człowieka, którego uczynił na swój obraz i podobieństwo, nie został*

³ I. Dec, *Elementy antropologiczne*, w: Jan Paweł II, „*Laborem exercens*”. Tekst i komentarz, Wrocław 1983, s. 283 n.

⁴ J. Gałkowski, *Encyklika pracy ludzkiej*, w: Jan Paweł II, „*Laborem exercens*”. Tekst i komentarz, Lublin 1986, s. 71.

⁵ KDK 67.

⁶ Z. Gałdicki, *Humanizacja pracy*, w: Jan Paweł II, „*Laborem exercens*”, Wrocław 1983, s. 271.

⁷ LE 6.

⁸ J. Majka, *Praca w rozwoju osobowości człowieka, na podstawie encykliki „Laborem exercens”*, *ChS* 108(1982), s. 6.

⁹ A. Szostek, „*Communio personarum*” przez pracę, w: Jan Paweł II, „*Laborem exercens*”, Lublin 1986, s. 155; S. Wyżński, *Duch pracy ludzkiej. Myśli o wartości pracy*, Warszawa 2000, s. 35.

cofnięty ani przekreślony również i wówczas, kiedy człowiek — po złamaniu pierwotnego przymierza z Bogiem — usłyszał słowa: „w pocie [...] oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie”. Słowa te mówią o trudzie, o ciężkim nieraz trudzie, jaki odtąd towarzyszy pracy ludzkiej — ale nie zmieniają faktu, że jest ona drogą, na której człowiek urzeczywistnia właściwe sobie „panowanie” w świecie widzialnym, „czyniąc ziemię sobie poddaną”¹⁰. Istotnym warunkiem doskonałości ziemskiego stworzenia jest współdziałanie Boga i człowieka. Człowiek — współpracownik zamiarów samego Boga — to ktoś więcej niż pomocnik. To ktoś, kogo Bóg dopuszcza do swoich planów, czyniąc uczestnikiem życia Bożego.

Praca jest uczestnictwem w zamiarach Boga, miejscem spotkania Boga z człowiekiem, prowadzącym do głębszego porozumienia i wzajemnej przyjaźni. Poprzez kształtowanie świata według zamysłu Stwórcy — człowiek upodoba się do swego Pana, wkracza w Jego Królestwo. Praca stanowi dla człowieka szansę samospelnienia, zaczątek odbudowywania zerwanej przez grzech więzi z Bogiem¹¹. Wiąże się to z trudem, ale ten trud jest dobrem dla człowieka, jeżeli oddany jest Bogu, dla dobra Jego sprawy¹². Gdy osiągniemy zbawienie, będziemy jedną społecznością świętych, Królestwem Boga. Dziś mamy prawidłowo pracować, łącząc wymiar życia ziemskiego — zewnętrznego, z duchowym — wewnętrznym. Doskonaląc świat nie tylko wypełniamy nakaz Stwórcy, ale jednocześnie kształtujemy nową rzeczywistość «nową ziemię», w której Bóg dopełni nasze człowieczeństwo.

Nauka Jana Pawła II pozwala nam dostrzec transcendentálny wymiar pracy; poprzez pracę człowiek *rozwija dzieło Stwórcy, zaradza potrzebom swoich braci i osobistym wkładem przyczynia się do tego, by w historii spełnił się zamysł Boży*¹³. Praca umożliwia poznanie najgłębszej natury całego stworzenia, jego wartość i przeznaczenie do chwały. Dzięki ludzkiej pracy świat przepajany jest Duchem Chrystusa i zmierza do swojego celu, wiecznego przeznaczenia.

*Dla wierzących — mówi Sobór Watykański II — jest pewne, że [...] człowiek [...] stworzony na obraz Boga, otrzymał zlecenie, żeby rządził światem w sprawiedliwości i świętości, podporządkowując sobie ziemię ze wszystkim, co w niej jest, oraz żeby uznając Boga Stwórcą wszystkiego, odnosił do Niego siebie samego i wszystkie rzeczy, tak aby przez poddanie człowiekowi wszystkiego przedziwne było po całej ziemi imię Boże*¹⁴.

Do podjęcia pracy skierowuje człowieka rozum. Rozum ukazuje człowiekowi pracę jako drogę zdobycia środków do życia: *Bóg zaufał temu rozumowi, dzięki niemu człowiek da sobie w świecie radę*¹⁵. Jednak celem pracy jest nie tylko udoskonalenie materii, lecz przede wszystkim udoskonalenie człowieka. Praca to nie tylko ratunek przed głodem i chłodem; to potrzeba rozumnej natury człowieka, który poprzez pracę poznaje w pełni siebie i wypowiada się¹⁶.

Praca jest rozwijaniem w sobie miłości, sposobnością do wypowiedzenia Bogu naszej miłości ku Niemu. *Stąd też, cokolwiek człowiek czyni — byleby praca jego*

¹⁰ LE 9.

¹¹ A. Szostek, jw., s. 154.

¹² LE 9.

¹³ LE 25.

¹⁴ KDK 34 i LE 25.

¹⁵ S. Wyszzyński, jw., s. 35.

¹⁶ Tamże, s. 39 n.

*była rozumna, szlachetna, celowa i użyteczna — wszystko to jest objęte wolą Bożą. Na określonym przez obowiązek, powołanie, posłuszeństwo czy upodobanie odcinku pracy Bóg umieścił nas, byśmy szli i owoc przynieśli*¹⁷. Pełnia owoców naszej pracy ukaże się, gdy Królestwo Boże zaistnieje w pełni.

II. CHRYSZTUS NAUCZYCIELEM PRACY

Sam Bóg uczy człowieka pracy. On uczynił ją powołaniem człowieka. Poprzez pracę Bóg zbawia świat. Przecież Syn Boży dokonał Odkupienia świata przez pracę.

Chrystus wzorem swego przybranego ojca uprawiał rzemiosło i drobne rolnictwo; poddał się wszystkim obowiązkom codziennej pracy — zaświadcza o tym Jego nauczanie. Pan Jezus zna pracę na roli nie z obserwacji, lecz z własnego doświadczenia. On sam przykładał ręce do pługa, uprawiał grunt motyką, siał i pracował w winnicy. Na apostołów powołał ludzi ze środowiska zwykłej, codziennej, ciężkiej pracy. Chciał mieć ludzi oswojonych z wysiłkiem, trudem, potem i walką¹⁸. *Chrystus [...] należy do „świata pracy”, ma dla ludzkiej pracy uznanie i szacunek, można powiedzieć więcej: z miłością patrzy na tę pracę, na różne jej rodzaje, widząc w każdej jakiś szczególny rys podobieństwa człowieka do Boga — Stwórcy i Ojca*¹⁹.

Jezus Chrystus żył i wychowywał się w żydowskim środowisku, dlatego, jak każdy Izraelita musiał posiadać jakiś zawód. Podobnie jak św. Józef był On cieślą. Jego misja zbawcza powiązana jest z pracą. Pokorna praca, służba Jezusa łączy się z tytułem „Syn Człowieczy”. Słowo „służba” jest paralelne do zwrotu „okup za wielu”. Okup za wielu jest, więc pracą służebną, pełną trudu. Dzieło zbawcze jest wypełnieniem pokornej pracy²⁰. Jezus przykładem swego życia mówi: *Cokolwiek czynicie, z serca wykonujcie jak dla Pana, a nie dla ludzi, świadomi, że od Pana otrzymacie dziedzictwo wiekuiste jako zapłatę* (Kol 3,23 n.)²¹.

Syn Boży w doskonały sposób wypełnił swoją pracę. Jego praca również nie była wolna od potu i trudu. Ciężar pracy jest nieodzownie związany z trudem, on daje *chrześcijaninowi i każdemu człowiekowi, który jest wezwany do naśladowania Chrystusa, możliwość uczestnictwa z miłością w dziele, które Chrystus przyszedł wypełnić* (por. J 17,4). *To dzieło zbawienia dokonało się przez cierpienie i śmierć krzyżową. Znosząc trud pracy w zjednoczeniu z Chrystusem ukrzyżowanym za nas, człowiek współpracuje w pewien sposób z Synem Bożym w odkupieniu ludzkości. Okazuje się prawdziwym uczniem Jezusa, kiedy na każdy dzień bierze krzyż* (por. Łk 9,23) *działalności, do której został powołany*²². Trud pracy ludzkiej w świetle

¹⁷ Tamże, s. 63.

¹⁸ Tamże, s. 32.

¹⁹ LE 26.

²⁰ J. Kudasiwicz, Nowy Testament o pracy, w: Jan Paweł II, „Laborem exercens”, jw., s. 130 n.

²¹ LE 26.

²² LE 27.

Chrystusowego krzyża nie pozostaje samym trudem. W krzyżu — trudzie Chrystus odsłania nam nowe dobro — nowe życie, tj. nowe niebo i nową ziemię (por. 2 P 3,13; Ap 21,1)²³.

Trzeba uczyć się pracy patrząc na Chrystusa, trzeba korzystać z nauki nauczycieli Chrystusowej szkoły pracy. Zwróćmy uwagę, iż tradycje pierwszego tysiąclecia pouczają, że niebezpieczeństwem dla życia duchowego jest bezczynność i nadmiar wolnego czasu. Każdy więc, powinien zwracać uwagę, by wystarczająco dużo pracował. Bowiernie nie ten ma spokój, kto może w ciszy wycofać się i „nic nie robić”.

Praca jest drogą do modlitwy, do uwielbienia Pana. Św. Bernard z Clairvaux — mistrz harmonijnego połączenia pracy i modlitwy — mówi: *Przekonałem się, wierz mi: w lasach znajdziesz więcej niż w książkach. Drewno i kamienie pouczą cię o rzeczach, o których nie dowiesz się od nauczyciela*. Sama praca jest tym, co prowadzi do Boga, zbliża do Niego. W wymagającym wysiłku, w działaniu jest droga do łączności z Bogiem²⁴. Wilhelm de St. Thierry rozwijając myśl św. Bernarda zwrócił uwagę na taki fenomen, iż ciężka praca prowadzi nie tylko do wyczerpania ciała, ale męczy i upokarza również serce. Jednak ciężar fizycznego zmęczenia może wywołać uczucie intensywnej pobożności. Bóg stawia wysokie wymagania wobec swoich sług. Jednak nawet przez wyczerpanie i zmęczenie prowadzi do skupienia i uduchowienia²⁵. Poświadczają to liczne przykłady ludzi świętej pracy.

Pracy trzeba wciąż się uczyć, trzeba doskonalić się w tej służbie Bogu. Uczeń Chrystusa nieustannie kształtuje w sobie pragnienie: *Dziś będę pracował z Chrystusem dla zbawienia mojej duszy*²⁶. Dostrzeżenie nadprzyrodzonego wymiaru pracy, pozwala nie tylko łatwiej dźwigać jej trud, ale również chroni człowieka przed wykorzystywaniem jego pracy dla budowania nie Królestwa Bożego, lecz cywilizacji śmierci.

Kościół dostrzega swoją powinność w *kształtowaniu takiej duchowości pracy, która wszystkim ludziom pomoże przez nią przybliżyć się do Boga — Stwórcy i Odkupiciela, uczestniczyć w Jego zbawczych zamierzeniach w stosunku do człowieka i świata i pogłębiać w swym życiu przyjaźń z Chrystusem, podejmując przez wiarę żywy udział w Jego trojakim posłannictwie: Kapłana, Proroka i Króla, tak jak o tym wspomniał Sobór Watykański II*²⁷.

Praca z Chrystusem, przez Chrystusa i w Chrystusie otwiera przed nami nową rzeczywistość. Sobór głosi: *Jeżeli krzewić będziemy na ziemi w duchu Pana i wedle Jego zlecenia godność ludzką, wspólnotę braterską i wolność, to znaczy wszystkie dobra natury oraz owoce naszej zapobiegliwości, to odnajdziemy je potem na nowo, ale oczyszczone ze wszystkiego brudu, rozświetlone i przemienione. [...] Na tej ziemi Królestwo obecne już jest w tajemnicy, dokonanie zaś jego nastąpi z przyjściem Pana*²⁸.

²³ Tamże; por. J. Kudasiewicz, jw., s. 137.

²⁴ M. Schneider, *Ze źródeł pustyni*, Kraków 1994, s. 29.

²⁵ Tamże, s. 30.

²⁶ Tamże, s. 31.

²⁷ LE 24.

²⁸ KDK 39.

3. Usprawnienia moralne w pracy człowieka

Sobór Watykański II poucza nas: *Jezus Chrystus, który pracując własnymi rękami w Nazarecie, nadał pracy znamienitą godność. Stąd rodzi się dla każdego z nas obowiązek wykonywania pracy rzetelnie oraz prawo każdego do pracy; do społeczeństwa natomiast należy, w miarę zachodzących okoliczności, pomagać ze swej strony obywatelom w znalezieniu sposobności do odpowiedniej pracy*²⁹.

Poznanie nauki Chrystusa dotyczącej pracy jest ściśle związane z troską o kształtowanie indywidualnych i społecznych usprawnień moralnych. Jan Paweł II przypomina, iż *praca ma wartość etyczną*³⁰. Może ona dopomóc człowiekowi stawać się lepszym, duchowo dojrzałym, bardziej odpowiedzialnym. Poprzez pracę człowiek realizuje swoje wieczne powołanie. Praca jest spotkaniem człowieka ze Stwórcą w Jego wiecznym planie zbawienia. Człowiek staje się uczestnikiem tego planu przez swoją rozumność i mądrość³¹.

Można wyliczyć wiele cnót ważnych dla procesu pracy. Nie sposób tu omówić ich wszystkich. Dla chrześcijanina wiara zaostrza wymagania pracy. Od jakości pracy zależy wzrost Królestwa Bożego na ziemi i jego wieczność. Teologiczna *cnota wiary* wznosi pracę człowieka w wymiar pozaziemski. Wiara pobudza do świętej pracy i niesie przesłanie, że poprzez pracę człowiek staje się coraz bardziej tym, kim z woli Bożej stawać się powinien, przygotowując się do owego „odpoczynku”, jaki Pan gotuje swoim sługom i przyjaciółom³². Wiara pobudza człowieka do szczególnej odpowiedzialności przed ludźmi i Bogiem. Chrześcijanin — wierzący odpowiada za realizację swego powołania do pracy³³. Zatem wiara udoskonala jego pracę.

W sercach ochrzczonych działa Duch Święty, który ożywia, oczyszcza i umacnia ich pragnienia, dzięki którym rodzina ludzka zabiega o uczynienie własnego życia bardziej ludzkim³⁴. Troska o rozwój wiary usprawnia jednocześnie życie czynne³⁵.

W codziennej pracy odkrywamy w sobie dobro i zło, widzimy zalety i wady, odsłania się oblicze naszej duszy, głębia naszej wiary i potęga miłości. Cnota wiary powiązana jest z *cnotą miłości*. *Dobrze jest badając nasz dzień, wziąć pod obserwację jakąś jedną czynność, tę najtrudniejszą, narzuconą nam, tę, której tak nie lubimy, tę, która niespodziewanie spadła na nas. W tym zwierciadle dostrzemy ducha, który nami rządzi w rzeczywistości*³⁶.

O tym jak potrzebna jest w pracy cnota wiary, przekonują nas również doświadczenia ateistów. Dostrzegamy, że bez „wiary w coś” trudno o zapał w pracy. Im wyższy przedmiot wiary, tym większy jest zapał. Ludzie, którzy wyzbyli się wiary w Boga, szukają wiary w człowieka, świat, materię, dobro gospodarcze, tworzą sobie jakiś ideał i jemu służą w codzienności³⁷.

²⁹ KDK 67.

³⁰ LE 6.

³¹ J. Gałkowski, jw., s. 67.

³² LE 25.

³³ Tamże; por. J. Kudasiewicz, jw., s. 137.

³⁴ KDK 38.

³⁵ S. Wyszynski, jw., s. 101.

³⁶ Tamże, s. 103.

Rodzą się pytania, czy człowiek niewierzący będzie mógł z radością i nadzieją nagrody wypełnić swe dzieło pracy? Czy pozostanie wierny? Dla nas, wierzących, fundamentalnym impulsem do ofiarnej pracy jest Chrystus. On prosi, byśmy byli wierni nawet w małych rzeczach, bo przez wierność Bogu i przez miłość ku Niemu wszystko staje się wielkie. *Te bowiem małe rzeczy włączone są w plan i porządek świata, objęte są myślą i rozkazem Bożym. Bóg przewidział te rzeczy, zgromadził dla nich energię, wyznaczył czas i miejsce, wskazał im cel i wykonawcę. [...] Z tych drobniaków życiowych, wykonywanych wielkim sercem powstaje wielkość człowieka*³⁸, wyraża się jego miłość do Boga i ludzi i rodzi się pełnia szczęścia w Królestwie Bożym. *Nie znamy czasu — przypomina Sobór — kiedy ma zakończyć się ziemia i ludzkość, ani nie wiemy w jaki sposób wszechświat ma zostać zmieniony. Przemija wprawdzie postać tego świata zniekształcona grzechem, ale pouczeni jesteśmy, że Bóg gotuje nowe mieszkanie i nową ziemię, gdzie mieszka sprawiedliwość, a szczęśliwość zaspokoi i przewyższy wszelkie pragnienia pokoju, jakie żywią serca ludzkie [...] i to co, było wsiane w słabości i zepsuciu, odzienie się nieskazonością (...) całe stworzenie, które Bóg uczynił dla człowieka, będzie uwolnione od niewoli znikomości*³⁹.

Każda praca wymaga cnoty męstwa, wytrwałości i odwagi. Ojciec Święty mówi: *Praca każda — zarówno fizyczna jak i umysłowa — łączy się nieodzownie z trudem [...] Ów trud zespolony z pracą znaczy drogę życia ludzkiego na ziemi i stanowi zapowiedź śmierci*⁴⁰. W sytuacji raju ziemskiego, Bóg dał pierwszym ludziom dar nie męczenia się podczas pracy, który wskutek grzechu nieposłuszeństwa został im odjęty. Praca jednak pozostała wielkim dobrem dla człowieka, chociaż wykonywana jest w pocie czoła⁴¹.

Wiara w Boga, miłość Boga i braci powiązana jest z *cnotą nadziei*. Trud pracy ludzkiej w świetle Chrystusowego krzyża nie pozostaje samym trudem. W krzyżu — trudzie odstania się nowe dobro⁴². Jan Paweł II przypomina nam: *W pracy ludzkiej chrześcijanin odnajduje część Chrystusowego krzyża i przyjmuje ją w tym samym duchu odkupienia, w którym Chrystus przyjął za nas swój Krzyż. W tej samej pracy, dzięki światłu, jakie przenika w nas z Chrystusowego zmartwychwstania, znajdujemy zawsze przebłysk nowego życia, nowego dobra, jakby zapowiedź nowego nieba i nowej ziemi [por. 2 P 3,13; Ap 21,1], które właśnie poprzez trud pracy staje się udziałem człowieka i świata*⁴³. Codzienny krzyż pracy jest zapowiedzią szczęścia wiecznego. Zapowiedź szczęścia wiecznego winna stać się czynnikiem nie osłabienia, lecz wzmoczenia wysiłku w budowaniu na ziemi Królestwa Bożego⁴⁴.

³⁷ Tamże, s. 102.

³⁸ Tamże, s. 63.

³⁹ KDK 39.

⁴⁰ LE 27.

⁴¹ H. Wistuba, Tworzenie kultury, w: Jan Paweł II, „Laborem exercens”, Wrocław 1983, s. 298.

⁴² K. Wojaczek, Teologiczne aspekty encykliki „Laborem exercens”, w: Jan Paweł II, „Laborem exercens”, Lublin 1986, s. 94.

⁴³ LE 27.

⁴⁴ Cz. Strzeszewski, Praca jako czynnik rozwoju cywilizacji. Na podstawie encykliki „Laborem exercens”, *ChS* 108(1982), s. 15.

Praca i trud związany z pracą może być formą dziękczynienia człowieka Bogu za dzieło zbawienia. Dziękczynienie jest formą miłości. Człowiekowi przeżywającemu w miłości dni uciążliwej pracy Bóg daje łaskę nadziei, iż będą one miały koniec. Ziemska służba człowiekowi przemieni się w wieczną służbę Bogu.

Praca jest koniecznym warunkiem podobania się Bogu (por. 1 Tes 4,1), ma wymiar eschatyczny, jest przygotowaniem na spotkanie Pana. Chrystus przekazuje wieczne Królestwo tym, którzy byli wytrwali i mężnie wypełniali za życia czyny służebne, pokorne, wymagające pracy i trudu⁴⁵. Potrzeba nam odwagi, by podjąć trud pracy w wierze, miłości i nadziei. Sobór Watykański II zachęca do troski o te cnoty: *wszelkie przedsięwzięcia człowiecze zagrożone co dzień przez pychę i nieuporządkowaną miłość własną trzeba oczyszczać przez krzyż Chrystusowy i Jego zmartwychwstanie oraz doprowadzać do doskonałości*⁴⁶.

Wytrwała praca musi być skierowana do dobra osobistego i społecznego. Praca wymaga od człowieka *cnoty odpowiedzialności*. Sobór głosi: *Postęp ludzi, będący wielkim dobrodziejstwem dla człowieka, przywodzi jednak z sobą niemałą pokusę: jeżeli bowiem zburzy się hierarchię wartości i pomiesza się dobro ze złem, poszczególni ludzie i ich grupy zwrócą uwagę na własne sprawy, a nie na sprawy innych. Na skutek tego świat już nie przedstawia pola prawdziwego braterstwa*⁴⁷.

Odpowiedzialność wiąże się ze świadomością, że praca indywidualna i społeczna wpływa na jakość życia całej ludzkości. Jan Paweł II uczy, iż stała skłonność człowieka do grzechu sprawia, że również praca może być źle pojęta i zamiast służyć dobru człowieka może przyczynić się do jego degradacji. Papież krytykuje materializm i ekonomizm. Ideologie te sprowadzają pracę do materialnej, ekonomicznej wartości jej wytworów, ignorują głębsze, specyficzne dla osoby dobro, które praca może przynosić człowiekowi⁴⁸. Papież pisze: *Błąd myślenia w kategoriach ekonomizmu szedł w parze z pojawieniem się filozofii materialistycznej i jej rozwojem od postaci najbardziej elementarnej i potocznej (zwanej również materializmem wulgarnym, ponieważ rzeczywistość duchową usiłuje on zredukować do zjawiska niepotrzebnego) aż do fazy zwanej materializmem dialektycznym*⁴⁹.

Kierunki myślenia materialistycznego i ekonomistycznego sprowadzają niekiedy człowieka do narzędzia produkcji, a nadrzędny cel pracy widzą w pomnażaniu kapitału⁵⁰. Papież przypomina: *Postęp, o który chodzi, ma się dokonywać przez człowieka i dla człowieka oraz owocować w człowieku*⁵¹. Praca ma służyć urzeczywistnieniu pod każdym względem człowieczeństwa⁵². Papież głosi konieczność humanizacji pracy, która polega na zachowaniu w pracy prymatu człowieka wobec rzeczy, narzędzi, wobec produkcji⁵³. Dopełnia tym samym myśl soboru, który mówił: *choć należy starannie odróżniać postęp ziemski od wzrostu Królestwa*

⁴⁵ J. Kudasiwicz, jw., s. 132, 135, 137.

⁴⁶ KDK 37.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ A. Szostek, jw., s. 154.

⁴⁹ LE 13.

⁵⁰ J. Dec, jw., s. 287.

⁵¹ LE 18.

⁵² LE 20.

⁵³ Z. Gałdzicki, Humanizacja pracy, w: Jan Paweł II, „Laborem exercens”, Wrocław 1983, s. 276.

*Chrystusowego, to przecież dla Królestwa Bożego nie jest obojętne, jak dalece postęp ten może przyczynić się do lepszego urzędzenia społeczności ludzkiej*⁵⁴.

Praca stanowi dla człowieka szansę samospełnienia przez odnalezienie się w Bogu, jednakże realizacja tej szansy zależy od jego decyzji i odpowiedzialnego działania: *przez pracę bowiem człowiek nie tylko przekształca przyrodę, dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowieka, a także poniekąd bardziej staje się człowiekiem*⁵⁵. Trud pracy nieustannie prowadzi człowieka do „ułatwienia” sobie pracy przez zniekształcenie jej pierwotnego sensu, oderwanie od gruntu współpracy ze Stwórcą⁵⁶. Człowiekowi żyjącemu według błędnych teorii pracy Chrystus przypomina: [...] *na nic człowiekowi się nie przyda, jeśli cały świat zyska, a siebie samego zatraci* (Łk 9,25) Człowiek — czytamy w dokumentach soboru — [...] *stworzony na obraz Boga, otrzymał zlecenie, żeby rządził światem w sprawiedliwości i świętości, podporządkowując sobie ziemię ze wszystkim, co w niej jest, oraz żeby, uznając Boga Stwórcą wszystkiego, odnosił do Niego siebie samego i wszystkie rzeczy, tak aby przez poddanie człowiekowi wszystkiego przedziwne było po całej ziemi imię Boże*⁵⁷.

Im bardziej potęga ludzi rośnie, tym szerzej sięga odpowiedzialność zarówno jednostek, jak i społeczeństw. Nauka chrześcijańska nie odwraca człowieka od budowania świata i nie zachęca go do zaniedbywania dobra bliźnich, lecz raczej silniej wiąże go obowiązkiem wypełniania tych rzeczy⁵⁸.

Dla rozwoju Królestwa Bożego na ziemi istotna jest *cnota braterstwa*. Praca w szczególności łączy ludzi między sobą. Poprzez pracę ludzie wzajemnie za siebie odpowiadają i wspomagają się. Łączy ich wspólny cel życia wiecznego. Jan Paweł II wyraźnie zaznacza: *Praca ma to do siebie, że przede wszystkim łączy ludzi i na tym polega jej siła społeczna, siła budowania wspólnoty*⁵⁹. Sobór zaś stwierdza *warte jest więcej to wszystko, co ludzie czynią dla wprowadzenia większej sprawiedliwości, szerszego braterstwa, bardziej ludzkiego uporządkowania dziedziny powiązań społecznych, aniżeli postęp techniczny. Albowiem postęp ten może tylko dostarczać niejako materii do udoskonalenia człowieka, ale sam przez się tego udoskonalenia nie urzeczywistni*⁶⁰.

Spojrzenie na drugiego człowieka jako mojego brata nie pozwoli na wykorzystywanie jego pracy dla mojego egoistycznie pojętego dobra. W encyklice *Laborem exercens* Jan Paweł II wylicza różne aspekty cierpienia ludzi związanego z egoistyczną wizją pracy: traktowanie człowieka jako narzędzia pracy (LE 7); traktowanie pracy jako środka ucisku i zniewolenia ludzi (LE 9), proletaryzacja poszczególnych warstw społecznych (LE 8); bezrobocie (LE 8); uzależnienie człowieka przez pracę od świata rzeczy (LE 5 i 8); walka ideologiczna na gruncie pracy z ludźmi o odmiennych poglądach (LE 11); napięcia i lęki wynikające z podziałów spowodowanych pracą (LE 7); dyskryminacja słabych i chorych

⁵⁴ KDK 39.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ A. Szostek, jw., s. 155.

⁵⁷ KDK 34 i LE 25.

⁵⁸ KDK 34.

⁵⁹ LE 20.

⁶⁰ KDK 35 i LE 27.

(LE 22); dyskryminacja i wykorzystywanie pracy emigrantów (LE 23); trud zmagania ludzi pracy ze współczesnymi jej dewiacjami i zagrożeniami (LE 8). Podane przykłady to zaprzeczenie braterstwa wśród ludzi.

Braterstwo ludzi jest niezbędne do zaangażowania na rzecz sprawiedliwości i pokoju⁶¹. Ono pozwoli dostrzec, iż *nieproporcjonalny rozkład bogactwa i nędzy krajów i kontynentów rozwiniętych i słabo rozwiniętych, domaga się wyrównania oraz szukania dróg sprawiedliwego rozwoju dla wszystkich*⁶². Jest to bardzo istotne dziś, gdy *wszechstronna analiza sytuacji świata współczesnego ujawniła głębsze jeszcze i pełniejsze znaczenie, jakie należy nadać wysiłkom zmierzającym do budowania sprawiedliwości na ziemi*⁶³. „*Im bardziej [...] jednoczy się świat, tym wyraźniej zadania ludzi przekraczają ramy partykularnych grup i powoli rozciągają się na cały świat. Dział się to może jedynie wtedy, gdy poszczególni ludzie i grupy pielegnować będą cnoty moralne i społeczne oraz będą je szerzyć w społeczeństwie, tak by przy koniecznej pomocy łaski Bożej ukształtowali się prawdziwie nowi ludzie i budowniczyowie nowej ludzkości*⁶⁴.

Praca ludzka ma znaczenie podstawowe i decydujące, ażeby *życie ludzkie uczynić bardziej ludzkim*⁶⁵, aby przez to na ziemi budować Królestwo Boże. Jan Paweł II tłumaczy: *Kościół uważa za swą powinność wypowiedanie się w sprawach pracy z punktu widzenia jej ludzkiej wartości oraz związanego z nią społecznego porządku moralnego*⁶⁶.

Dziś, gdy nasze społeczeństwo dotyka bolesny problem bezrobocia, Chrystusowa nauka o pracy staje się szczególnie ważna; w niej pokładamy nadzieję, tu szukamy pomocy. Bóg chce, by życie każdego człowieka było związane z pracą. Ona łączy ludzi z Bogiem i między sobą. W niej i przez nią ujawniamy cel naszego życia, którym jest radosne i wolne od trudu przebywanie w Królestwie zbawionych. Praca człowieka jest, więc zajęciem ważnym; jest współtworzeniem z Bogiem nowej, doskonalej rzeczywistości. Każda praca — ta fascynująca i chciana, i ta codzienna — konieczna — przyczynia się do doskonalenia człowieka, pogłębia jego więź z Bogiem i ujawnia miłość Boga i bliźniego. Praca jest konkretnym sposobem współpracy z Bogiem w dziele rozszerzania zbawienia w świecie.

⁶¹ LE 2.

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ KDK 30.

⁶⁵ KDK 38 i LE 3.

⁶⁶ LE 24.

**ZWECK MENSCHLICHER ARBEIT VOR DEM HINTERGRUND
DER SEELSORGERISCHEN VERFASSUNG ÜBER DIE KIRCHE
DER GEGENWÄRTIGEN WELT UND DER ENZYKLIKA
DES JOHANNES PAUL II. LABOREM EXERCENS**

ZUSAMMENFASSUNG

Zahlreiche Wissenschaftsbereiche befassen sich mit der Arbeit, weil diese Erscheinung mit dem Leben des Menschen verbunden ist. Der Artikel stellt die theologische Vision der Arbeit dar. Grundlage dieser Reflexionen sind die Lehren des II. Vatikanischen Konzils sowie die Enzyklika des Johannes Paul II. *Laborem exercens*. Die Arbeit soll — als verantwortliche Berufung des Menschen zur Steigerung des Fortschritts und zur Ausbreitung des Göttlichen Königreichs auf Erden beitragen.